

Prof. Janusz Dobieszewski
Rosja według Walickiego

Tomasz Jastrun
Dom pisarzy w czasach zarazy

Dr Paweł Grzesiowski
Pół roku życia z wirusem

Polskie testy na COVID-19
leżą w magazynach



Solidarna Polska

Rekiny czy leszczycze

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299





Które marzenie wybierzesz?

Wybierz i pomóż spełnić marzenie chorego dziecka,
podopiecznego Fundacji Dziecięca Fantazja.

wishsurfing.pl

CYTATY

HANNA KRALL,
pisarka

Opowiadając o Zagładzie, pisze się coś, co jest niewyraźne, czego nie da się opisać. „Polityka”

WALDEMAR WITKOWSKI,
przewodniczący Unii Pracy

Ostatnia kampania wyborcza uświadomiła, że inna lewica, ideowa, też istnieje. „Plus Minus Rzeczpospolita”

ABP WACŁAW DEPO, metropolita częstochowski

Pod hasłami jakiejś „nowej solidarności” grasuje wirus chaosu intelektualnego i moralnego. Częstochowa, apel jasnogórski

KS. TADEUSZ ISAKOWICZ-ZALESKI

Abp Wiktor Skworec, metropolita katowicki, powinien zawiesić swoją działalność do czasu wyjaśnienia sprawy. „Polska The Times”

MÓJ PRZEGLĄD

Jerzy Domański



Mińsk bez Majdanu

Bywały lata, że często jeździłem nad Bug, w rejony Terespoła i granicy w Brześciu. Poznałem piękny kościół w Kodniu i prawosławny klasztor w Jabłecznej. To z niego wywodzą się abp Abel, biskup polowy Jerzy i przeor Atanazy, dziś też biskup. Okolice nadbużańskie to jedyny w swoim rodzaju pejzaż. Ale tym, co mnie najbardziej tam ciągnęło, byli miejscowi mówiący z charakterystycznym zaśpiewem. Spracowani, a jednocześnie pogodni, ciekawi nowin, ale trwający przy swoich obyczajach. Białorusini, którzy tam przyjeżdżali, byli podobni. Często na handel, ale też towarzysko, by trochę pobiesiadować. Po polskiej czy białoruskiej stronie. Wspominam o tym, bo obserwując to, co się dzieje na Białorusi, myślę przede wszystkim o tych ludziach. Co z nimi będzie? Gdzie ich rzuci kolejna zawierucha, na którą nie mają wpływu?

Łukaszenka rządzi Białorusią przez 26 lat. Bardzo twardą ręką. Politycy zużywają się i nowe pokolenia Białorusinów mają go dość.

Kończy się więc pewna epoka. Łukaszenka będzie próbował uniknąć losu wygnańca albo jeszcze gorszego, ale wszystko, co może osiągnąć, to współudział w załatwieniu sukcesji, akceptowalnej dla większości społeczeństwa. I jakieś gwarancje na bezpieczną emeryturę dla siebie.

Taki scenariusz byłby korzystny dla wszystkich. A najbardziej dla tych, którzy boją się powtórki tego, co było na Ukrainie. Marzenie głupków – Majdan w Mińsku, a później w Moskwie. Pamiętam polskich polityków i dziennikarzy z czasów Majdanu, jak opiewali niebiańską i czarną sotnię i pomarańczową rewolucję. Pamiętam, jak oszukiwali ludzi nierealnymi obietnicami. Teraz niektórzy latali po Mińsku, bredząc to samo, co w Kijowie.

Białorusini wiedzą, jak skończyła się rewolucja na Ukrainie. Znają skutki wojny domowej. Boją się, że u nich może być tak samo. Niestety, zwykle naród ma niewielki wpływ na tragiczny w skutkach bieg wydarzeń.

Genę za geopolitykę płaczą zwykli ludzie. Pomoc z zewnątrz sprowadzi się do oświadczeń i not protestacyjnych. Puste gesty. Rację ma noblistka Swiatłana Aleksijewicz, że „istnieje zagrożenie, że stracimy własne państwo”. Obronić jak największą niezależność państwa i nie dopuścić do wojny domowej to główne zadanie wszystkich stron konfliktu na Białorusi. Bo jak nie, to może być jeszcze gorzej. Nietrudno sobie wyobrazić rządy bardziej dyktatorskie.

Łukaszenka opisywany jest jako ostatni dyktator w Europie. Orbán na Węgrzech nie jest oczywiście dyktatorem. To po prostu demokratą nowego typu.

A to, co było wokół wyborów prezydenckich w Polsce, to pewnie wzorzec, który chcemy podarować Białorusi? I w gratisie jeszcze nasz model Trybunału Konstytucyjnego? Lub doświadczenia z mediami w służbie partii władzy?

DZIĘKUJEMY! I PROSIMY!

Dzięki hojności naszych Czytelników prenumerata PRZEGLĄDU trafiła już do 44 bibliotek i czytelni. Ale lista nie jest zamknięta. Zgłosiło się ponad 100 placówek. Chcą czytać, ale nie mają pieniędzy. Może ufundujecie nasz tygodnik jakiejś bibliotece? Albo tej, którą sami wskażecie?

Prosimy o wpłaty z dopiskiem „Biblioteka”

Fundacja Oratio Recta

Nr konta:

72 1090 2851 0000 0001 2023 9821



Za życzliwość serdecznie dziękujemy!

Pełna lista bibliotek na www.tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Co wiemy o testach na COVID-19**
Daleko do sukcesu
- 12 Rekin, delfin czy leszcz?**
Czy Kaczyński odstrzeli Ziobrę?
- 16 Domowe biuro przez całą dobę**
Dla kogo praca zdalna
- 20 Rząd odchudza, czyli nikt nic nie wie**
Zwolnienia w administracji publicznej
- 24 25 godzin jazdy bez odpoczynku**
Transportowy biznes z busami
- 48 Przerabiać na rozumne kopyto**
Lista lektur do rekonstrukcji

OPINIE

- 28 Janusz Dobieszewski**
Walicki – Rosja, Rosja – Walicki

ZDROWIE

- 32 Koronawirus pół roku później**
– rozmowa z dr. Pawłem Grzesiowskim
- 59 Owocowa broń na nadciśnienie**
Zaprzężyć się z aronią

ZAGRANICA

- 35 Więcej niż trzydziestu**
Izraelskie kobiety przeciw gwałtom
- 38 W drodze po przeżycie**
Migracje klimatyczne

HISTORIA

- 40 Jak władze sanacyjne uciekały z Polski**
Legenda Zaleszczyk

KULTURA

- 44 Iwicka 8 drży w posadach**
Wspomnienia Tomasza Jastruna
- 50 Teatr okrojony**
Wirtualny sezon 2019/2020
- 54 Kulturalia**
- 66 Satyrykon – Legnica 2020**

SPORT

- 56 Telewizyjna Liga Narodów**
Problemy trenera Brzęczka

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Mińsk bez Majdanu
- 10 Jan Widacki**
Bijące serce partii
- 23 Roman Kurkiewicz**
Polaków „bez praw” portret własny
- 47 Tomasz Jastrun**
Jak pohulać?
- 53 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Na głodzie
- 55 Wojciech Kuczok**
Na tropie zachwyty



16
KRAJ

DOMOWE BIURO PRZEZ CAŁĄ DOBĘ

Dla kogo praca zdalna



32
ZDROWIE

KORONAWIRUS PÓŁ ROKU PÓŹNIEJ

– rozmowa z dr. Pawłem Grzesiowskim



35
ZAGRANICA

WIĘCEJ NIŻ TRZYDZIESTU

Izraelskie kobiety przeciw gwałtom

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. ADOBESTOCK, GRZEGORZ KRZYŻEWSKI/FOTONEWS,
ANNA ABAKO/EAST NEWS, TOMASZ JASTRZĘBOWSKI/REPORTER,
LUCYNA NENOW/POLSKA PRESS/EAST NEWS



Prof. Witold Modzelewski
Czy ekspert może być rusofobem

Urzędy pracy przed
szczytem zwolnień

Włochy
– kupić dom za 1 euro



f Wojna o Białoruś

Wreszcie jest rzetelna analiza na temat Białorusi! Już straciłem nadzieję, czytając te kalki TVN-owskich czy TVPiS-owskich wykwitów neoliberalnych „myślicieli”.

Wiktor Bielec

Polskiej elicie zależy na destabilizacji Białorusi, bo przedsiębiorcom zapewni to falę taniej siły roboczej. Tak jak w przypadku Ukraińców.

Andrzej Janusz

Stabilna Białoruś jest zgodna z polską racją stanu. Czy poparcie polskiej klasy politycznej dla projektów, których celem jest destabilizacja wschodniego sąsiada, to wynik głupoty, czy wpływu obcej agentury, trudno powiedzieć.

Przemysław Jocz

f Nauka religii, czyli czego?

Szkoły wyznaniowe dla każdej religii powinny być organizowane przez poszczególne Kościoły zarejestrowane w Polsce, o ile wyrażą taką chęć. Szkoły publiczne powinny być wolne od religijnej indoktrynacji i przekazywać jedynie wiedzę opartą na podstawach naukowych, włączając religioznawstwo. Ale dla Kościoła katolickiego oznaczałoby to wymierne straty finansowe. Musiałby przynajmniej częściowo pokryć koszty, a uczący religii księża i katecheci nie mieliby podstawy do pobierania od państwa wynagrodzenia.

Jacek Doliński

f To nie tak miało być

A właśnie mamy to, do czego dążyła Solidarność. Klerikalizm, dziki kapitalizm, wymiana elit na swojaków, nepotyzm, tani antykomunistyczny populizm, władza ludzi marnie przygotowanych do sprawowania funkcji publicznych.

Maciej Lich

f Ani spokojna, ani wesota

Dawniej z każdego spaceru przynosiłam butelki szklane lub plastikowe i wrzucałam do naszych pojemników. Teraz nie, bo nasze własne śmieci ledwo się mieszczą w pojemnikach do segregacji. Przeszłam więc sprzątać po turystach i lokalnych pijaczkach. Śmieci są wszędzie: w wyrobisku po wydobywaniu żwiru leżą odpady z warsztatu samochodowego. Zgłoszenie na policję pozostaje bez rezultatu. Zniknęły skupy makulatury, powstały firmy odbierające kartony itp., ale za opłatą, więc kartonowe opakowania z hurtowni czy sklepu wędrują do zwirowni. Na zarośniętym sosnami polu (właścicielka mieszka na drugim końcu Polski) walają się pozostałości po imprezach plenerowych lokalnych degustatorów, śmieci z ich samochodów, pozostałości po remoncie. W lesie to samo. W dodatku przybył nowy rodzaj śmieci: maseczki i rękawiczki. Ludzie – bez względu na wiek – śmieją beczmyślnie i z upodobaniem.

Maria Łakomy

ZDJĘCIE TYGODNIA



**Prawda jest oczywista,
tu bije serce narodu.**
Dożynki Jasnogórskie,
6 września.



PYTANIE TYGODNIA | Jakie są niezbędne zmiany w prawie o ochronie zwierząt?

PROF. ANDRZEJ ELŻANOWSKI,
zoolog, Polskie Towarzystwo Etyczne

Wszystko, co zapowiedział prezes PiS, jest pilnie potrzebne, a najbardziej palące ze względu na niewypowiedziany ogrom cierpienia są zakaz prowadzenia ferm futrzarskich i radykalne ograniczenie uboju rytualnego. Jednak nawet najlepsza ustawa nie będzie działać, dopóki nadzór nad jej przestrzeganiem będzie sprawował tylko resort rolnictwa, z powodu nieuniknionego konfliktu interesów pomiędzy produkcją mięsa i mleka a dobrostanem zwierząt. Dlatego kluczową zmianą systemową, którą przynajmniej częściowo realizuje projekt PiS, jest umocowanie nadzoru nad ochroną zwierząt w MSWiA, co zapewni współdziałanie policji i kontrolę niezależną od Inspekcji Weterynaryjnej. Naglące są także zmiany w systemie zapobiegania bezdomności i działaniu schronisk. Planowana reforma ogranicza prawo prowadzenia schronisk do samorządów i organizacji pożytku publicznego – to krok konieczny, ale niewystarczający, bo nadal w dużej części Polski będzie brakować takich placówek. W każdym powiecie powinno być schronisko, zajmujące się nie tylko przyjmowaniem

zwierząt, ale też organizujące ich sterylizację i znakowanie, a za jego stworzenie i funkcjonowanie odpowiedzialne byłoby starostwo, obciążające kosztami gminy proporcjonalnie do zamożności lub liczby mieszkańców.

MARIA APOLEIKA,
Psie Sucharki

Niezwykle pilne jest zablokowanie pseudohodowli, w których w koszmarnych warunkach produkowane są dziesiątki tysięcy psów. Najwyższa pora skończyć także z hodowlą zwierząt laboratoryjnych, na początku psów i kotów, które poddawane są wiwisekcji, służą jako „materiał dydaktyczny” dla studentów i obiekty badań. Konieczne jest również uniemożliwienie działalności kombinatom schroniskowym, czerpiącym ogromne zyski kosztem zwierząt. Czas zmienić zasady współpracy schronisk z gminami, a także położyć nacisk na ograniczanie rozmnażania, masową sterylizację oraz faktyczny i respektowany obowiązek oznaczania zwierząt. Na bardzo długiej liście spraw, które trzeba załatwić na poziomie ustawodawczym, znajduje się ponadto zakaz transportu żywych zwierząt

hodowlanych, zakaz hodowli oraz sprzedaży koni na mięso oraz zakaz sprzedaży zwierząt domowych poza hodowlami. Pamiętajmy przy tym, że zmiana prawa jest tylko niezbędnym początkiem – konieczne będzie przyuczenie całej machiny instytucjonalnej, od dzielnicowych po sędziów, by było ono egzekwowane.

MARTA KORZENIAK,
Otwarte Klatki

Ustawa o ochronie zwierząt wymaga gruntownej nowelizacji. Jedną z najważniejszych zmian jest wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt na futro. Miliony zwierząt cierpią w fermach futrzarskich w imię zysku wąskiego grona osób. Na futro hodowane są głównie zwierzęta dzikie – norki, lisy, jenoty – które w naturalnym środowisku przemierzają codziennie duże odległości. W fermach spędzają całe życie w ciasnych klatkach, których podłozę rani ich łapy. Nienaturalne środowisko i strach przed człowiekiem powodują duży stres, przez co zwierzęta stają się apatyczne, atakują się nawzajem lub popadają w tzw. stereotypię. Hodowla zwierząt na futro powoduje ich ogromne cierpienie i powinna odejść do historii.